

Ks. GRZEGORZ NOSZCZYK

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Zapomniana natura rzeczy. Kościół wobec współczesnych patologii społecznych”

(Zamek Sielecki w Sosnowcu, 26 XI 2005 r.)

Paradoksem naszego czasu jest to przede wszystkim, że zapomnieniu o naturze rzeczy i unikaniu w niektórych środowiskach poważnej dysputy o istocie zjawisk czy procesów towarzyszy – niekiedy bez przewrotnej nawet intencji – użycie klasycznych terminów i pojęć w postaci dalece strywalizowanej lub nawet zafalszowanej. Granica między wynikającą z prawa naturalnego normą a patologią wydaje się współcześnie, już choćby z uwagi na wszechobecny relatywizm moralny, dla potocznych obserwatorów niezwykle cienka, a już na pewno z trudem dostrzegana. Próby zepchnięcia, jeśli nie w niebyt, to przynajmniej w nieświadomość uznanej przez klasyków natury rzeczy coraz częściej zyskują poparcie zwolenników oparcia się na tak zwanej demokratycznej większości, która zaczyna coraz głośniej uzurpować sobie prawo do stanowienia o dobru i złu. Linia demarkacyjna wyznaczająca obszary tak przeciwstawnych przeciwieństw przebiega już – jak się zdaje – nie tyle między kulturami, ile między tymi, którzy wierzą, a niewierzącymi w Boga. To główny powód, dla którego tak bardzo interesujące wydaje się stanowisko Kościoła wobec współczesnych patologii społecznych w kontekście natury rzeczy lub wręcz jej zapomnienia.

Międzynarodowa konferencja naukowa, której temat przewodni brzmiał: „Zapomniana natura rzeczy. Kościół wobec współczesnych patologii społecznych”, zorganizowana wspólnie przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej w Zamku Sieleckim w Sosnowcu, była próbą odpowiedzi na kilka ważnych pytań, takich jak: przyczyny, mechanizmy działania i skutki współczesnych patologii społecznych. Dotknęła tak istotnych – z punktu widzenia nauczania Kościoła – problemów, jak: zagubienie człowieczeństwa, wartości, wolności i prawdy.

Obrady otworzył honorowy Patron konferencji ks. bp dr Adam Śmigielski SDB – Ordynariusz Diecezji Sosnowieckiej, który w słowie wstępnym powiedział między innymi, że przyczyny patologii społecznych, jakie obserwujemy w katolickiej Polsce, kraju z tak silnymi tradycjami chrześcijańskimi, mają swe źródło w małym pogłębieniu wiary i odstąpieniu człowieka od Boga. Patologie społeczne istniały zawsze – powiedział ksiądz biskup. Przypomniał też wielkich mężów Bożych Starego Testamentu, którzy występowali właśnie przeciwko patologiom, przeciwko niesprawiedliwości, korupcji, sprzeniewierzeniu się swojemu powołaniu, ciemieniu ubogich, sierot i wdów. Mówca nawiązał także do współczesnego nauczania Kościoła, podkreślając, że Jan Paweł II również bardzo silnie występował przeciwko patologiom, ale nie potępiał ludzi, lecz wskazywał na te błędy, na te uchybienia i wady, które istnieją, oraz wskazywał, czego mamy unikać i jaką drogą powinniśmy iść. Kościół nie boi się ukazywać właściwej drogi postępowania, którą jest prawda o człowieku, o Bogu i świecie współczesnym.

Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor, otwierając konferencję, zwrócił uwagę na fakt, że temat sesji wpisuje się w katolicką naukę społeczną, która w naszych czasach jest najbliższa życiu polskiego społeczeństwa i Kościoła w Polsce. Po przywitaniu gości, ks. Myszor podziękował Instytutowi Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej za owocną współpracę, kierując te słowa do prezesa Zarządu Instytutu dr. Jana Majznera – moderatora sesji.

Pierwszy z mówców, ks. bp prof. dr hab. Andreas Laun OSFS z Philosophisch-Theologischen Hochschule Heiligenkreuz, zaprezentował daleko idące negatywne skutki odrzucenia Boga nie tylko w podstawowych dokumentach Unii Europejskiej, ale i w realiach współczesnego życia społecznego. Ksiądz biskup ukazał precyzyjnie, iż to, co określamy mianem patologii, wynika przede wszystkim z przeciwstawienia się odwiecznym prawom Bożym, wyrażonym w Dekalogu. Ks. prof. dr hab. Tadeusz Ślipko SJ z Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie w wystąpieniu zatytułowanym „Państwo a obywatel w świetle etyki chrześcijańskiej” po wstępnej analizie, szeroko dziś nagłaśnianych doktryn ekonomicznych i filozoficznych liberalizmu, przeszedł do pogłębionej prezentacji współczesnej jego odmiany, określającej się mianem libertarianizmu. Konfrontowane z klasyczną myślą chrześcijańską podstawowe rozstrzygnięcia nurtu libertariańskiego ukazują – jak dowodził mówca – nie tylko swą społeczną niewydolność, ale i miałość intelektualną. Ważną częścią wykładu okazały się propozycje terapii podstawowych schorzeń współczesnego życia społecznego.

Niezwykle interesującą diagnozę aktualnych patologii społecznych przedstawił także ks. prof. dr hab. Zenon Uchnast z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który przyjął, że ludzka naturalna zdolność do wyodrębniania i równie swobodnego dostępu do każdego z trzech wymiarów czasu przeżywanego – teraźniejszości, przeszłości i przyszłości – jest jednym z podstawowych warunków adekwatnego funkcjonowania i zdrowia psychicznego. Zdolność tę mówca określił również jako naturalną kompetencję temporalną, której rozwój zależy w dużej mierze od względnie stabilnej pozytywnej postawy do własnej przeszłości, zarówno w stosunku do tego, co uznaje się za sukces, jak i również w stosunku do doznanych przykrości i niepowodzeń. Postawa ta ugruntowuje poczucie tożsamości, sensowności i otwartości na ujawniające się możliwości, ograniczenia i wyzwania zarówno „tu i teraz”, jak również w dalszej przyszłości. Każda forma koncentracji jedynie na jednym z wymiarów czasu przeżywanego może nie tylko utrudniać rozwój kompetencji temporalnych, ale również przyczyniać się do wzrostu patologicznych form zachowania.

Ks. dr Grzegorz Noszczyk z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w referacie zatytułowanym „Petryfikacja myśli ekonomicznej a wymogi nowych czasów w świetle katolickiej nauki społecznej”, diagnozując istniejący stan rzeczy w obszarze ideologicznych podstaw liberalnego kapitalizmu, zwrócił uwagę na patologie będące konsekwencją niewłaściwie pojmowanej natury gospodarki w relacji do integralnie rozumianego człowieka. Stąd, po przedstawieniu podstaw kapitalizmu liberalnego w wymiarze postulatu wolnej konkurencji i zasady najwyższego zysku, prezentując stadium kolektywnego kapitalizmu, mówca przeszedł do opisanego prób interwencjonizmu państwowego, by – na koniec – przywołać przykłady patologii społecznych ze szczególnym uwzględnieniem problematyki bezrobocia.

Owoce konferencji – poza oczywistymi wartościami poznawczymi – była książka zatytułowana *Zapomniana natura rzeczy. Kościół wobec współczesnych patologii społecznych* pod naukową redakcją ks. Grzegorza Noszczyka, zawierająca pełne teksty referatów przedłożonych podczas sesji, poszerzone o publikacje dr. Marka Wójtowicza, dr Elżbiety Tkocz, ks. dr. Wojciecha Kowalskiego i ks. dr. Mariana Szymonika.

Podjęta podczas konferencji próba zdiagnozowania współczesnych patologii społecznych okazała się zatem zbiorem rozpraw naukowych, których forma i interdyscyplinarny charakter pozwoliły na zajęcie się szeroką gamą zjawisk i problemów pozostających w sferze zainteresowań klasycznej myśli filozoficznej i społecznej. Sama konferencja wniosła w sposób oczywisty znaczący wkład w przygasającą dziś, a tak przecież potrzebną dyskusję nad najważniejszymi problemami aksjologicznymi naszej epoki.